

Radwan, Mieczysław

Konferencja sprawozdawcza Zespołu Historii Polskiej Techniki Hutniczej i Odlewniczej

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 9/3-4, 446-448

1964

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



postęp w rozwoju muzeum, które w ostatnich latach wzbogaciło się o nowe, liczne zabytki dawnego górnictwa solnego.

Zamknięcia sesji dokonał prof. K. Maślankiewicz, podkreślając wielkie zasługi dyrektora Długosza, którego niezmordowana wieloletnia praca doprowadziła do tego, że Muzeum Żup Krakowskich jest dziś wspaniałym unikatem w skali światowej.

Kazimierz Maślankiewicz

KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZA ZESPOŁU HISTORII POLSKIEJ TECHNIKI HUTNICZEJ I ODLEWNICZEJ

Ósma doroczna sesja sprawozdawcza Zespołu Historii Polskiej Techniki Hutniczej i Odlewniczej Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN, odbyła się 25 stycznia br.¹

Przewodniczący Zespołu oraz sesji, doc. Mieczysław Radwan, po zagajeniu i powitaniu przybyłych gości, podsumował w ogólnych zarysach prace Zespołu, których większość — jak zwykle — następnie szczegółowo zreferowano. Nadal w pracach Zespołu przeważał problem starożytnego hutnictwa świętokrzyskiego, lecz zakres prac znacznie się rozszerzył i do współpracy zostali włączeni nowi specjaliści oraz nowe placówki. Uwidocznił to zresztą przebieg sesji, gdzie przechodzenie fosforu z rud do metalu w procesie starożytnym było przedmiotem kilku wypowiedzi. Nie zaniebrywano jednak i innych problemów, kontynuując prace nad przenikaniem polskiej techniki niskich pieców dymarskich na Wschód (M. Radwan), nad hutnictwem XVII i XVIII w. na terenie Zagłębia Staropolskiego (S. Mieczulski) i nad hutnictwem XIX w. (J. Zimny). W związku z 600-leciem Uniwersytetu Jagiellońskiego dokonano próby ustalenia kontaktów techniki polskiej z kierunkami naukowymi Uniwersytetu Jagiellońskiego (M. Radwan)²; dr J. Piaskowski oprócz prac metaloznawczych dawnych wyrobów żelaznych kontynuował studia nad dawnym piśmiennictwem w zakresie metalurgii i odlewnictwa³; K. Bielenin uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych za pracę o starożytnym hutnictwie świętokrzyskim⁴.

W dalszym ciągu obrad doc. Radwan przedstawił wyniki próbnych wytopów przeprowadzonych w dniach 26 i 27 sierpnia 1963 r., tym razem z rudą wysoko-fosforową dla ustalenia rozkładu fosforu między metal i żużel w procesie dymarskim⁵. Dr A. Mazur referował wykonane przy współudziale mgr E. Nosek badania materiałów żelaznych, pochodzących ze stanowiska w Łazach w pow. opatowskim, tym ciekawsze, że w Łazach występuje piecowisko oraz duża osada z wieloma przedmiotami żelaznymi, a więc można było porównać żużel z piecowiska, grąpie z piecowiska i z osady, przedmioty żelazne i odpadki powstałe przy ich sporządzaniu. Badania wykazały zaskakująco duży rozrzut zawartości fosforu. Mgr Nosek omówiła zrealizowane pod kierunkiem dra Mazura badania metaloznawcze surowej łupki z okresu późnorzymskiego — rzadki to okaz — nie wykazujący żadnej przeróbki plastycznej, o bardzo dużym rozrzucie fosforu i na-

¹ Sprawozdanie z poprzedniej sesji zamieszczono w nrze 3/1963 „Kwartalnika“.

² Odczyt wygłoszony 6 grudnia 1963 r. na uroczystości Dnia Górnika, poświęconej m.in. Jubileuszowi 600-lecia UJ.

³ Dr J. Piaskowski w 1963 r. ogłosił w kraju i za granicą 10 prac.

⁴ Por. notatkę o tym doktoracie w *Kronice* nr 2/1964 „Kwartalnika“.

⁵ Por. w dziale *Materiały* niniejszego numeru „Kwartalnika“ sprawozdanie: M. Radwan *Dalsze próbne wytopy w piecykach dymarskich typu świętokrzyskiego*.

węglenia⁶. Dr Piaskowski zdał sprawę z *Korelacji pomiędzy zawartością fosforu w rudzie lub żużlu i w żelazie dymarskim* na podstawie statystyki wielkiej liczby zbadanych przedmiotów żelaznych. Dr Bielenin przedstawił efektowne wyniki badań lotnicznych w różnych porach w 1963 r., z których wynika, że gęstość osad na północ od Łysogór była bardzo duża i stanowić może przedmiot dłuższych badań.

Po tych referatach rozwinęła się dyskusja, głównie nad problemem fosforu i jego korelacji z rudą i metalem. Prof. St. Holewiński zwrócił uwagę na postać, w jakiej fosfor występuje w rudzie, zwłaszcza darniowej: najczęściej jako wiwianit $\text{Fe}_3(\text{PO}_4)_2 \cdot 8\text{H}_2\text{O}$ lub też jako apatyt $\text{Ca}_3(\text{PO}_4)_2\text{F}$, przy czym wiwianit jest względnie łatwo redukcyjny, natomiast apatyt — znacznie trudniej. Dlatego też fosfor z wiwianitu łatwiej przechodzi do żelaza niż z apatyty. Dr Mazur, ilustrując wypowiedź analizami żużli świętokrzyskich, przypisał dużą rolę w procesie dymarkowym krzemionce: jeżeli w żużlu znajduje się duża jej ilość, to należy spodziewać się, że fosfor będzie się rozpuszczał w metalu, natomiast przy małej jej zawartości fosfor przejdzie do żużla. Prof. Holewiński przypomniał, że w zasadowym procesie martenowskim znaczna część fosforu przechodzi do żużla. Mgr T. Stopka zwrócił uwagę na pewną nieścisłość interpretacji rozrzutu fosforu w wykresach dra Piaskowskiego. Inż. Zimny na podstawie opracowanej przez siebie metody potwierdził poprawność próbnego wytopu i wyliczenia uzysku oraz konstrukcji pieca oświadczając, że warunki, jakie panowały w piecach doświadczalnych, jego zdaniem były najbardziej zbliżone do warunków, jakie panowały w piecach świętokrzyskich.

Doktor Piaskowski, polemizując przede wszystkim z drem Mazurem, omawiał pewne nietypowe możliwości komplikujące badania. Zdarza się, że w rudzie wysokofosforowej znajduje się część niskofosforowa. W pewnych przypadkach trudno od razu powiedzieć, czy występuje nawęglenie pierwotne czy wtórne; podobnie bywa z wtrąceniami żużłowymi. Należy wtedy brać próby ponownie. Kształt przedmiotu daje pewną przesłankę, gdzie był on wykonany, przykładów dostarczyła identyfikacja złazisk opolskich — zwróciła uwagę mgr Nosek — natomiast jak wynikało np. przy badaniu surowej łupki, segregacja fosforu jest ogromna zarówno w łupce jak i w przedmiotach; czy zatem zawartość fosforu jest cechą, określającą przynależność przedmiotu do jakiegoś środowiska?

Docent Radwan stwierdził, że właściwie żadna z cech, przyjmowana dla określenia pochodzenia przedmiotu, nie jest wystarczająca. Nierównomierność nawęglenia jest cechą wspólną dla wszystkich odmian procesu dymarskiego, a niska zawartość fosforu — ze względu na duże granice korelacji podane przez dra Piaskowskiego i duży rozrzut w przedmiotach — jest cechą niedostateczną. Według pewnych oznak jednak korelacja taka dla określonej rudy i określonego procesu może być stała. Analiza statystyczna daje pewien obraz, lecz w obecnych warunkach nie przekonywający. Trzeba więc dowód prawdy przeprowadzić, wyjaśniając wszystkie właściwości rudy przez proces dymarski, wygrzewanie łupki, kucie itd., będą przy tym zapewne potrzebne dalsze próbné wytopy.

Doktor Godłowski, z punktu widzenia archeologa, okazał zdziwienie dyskusją, gdyż np. w przypadku złazisk opolskich pewne fakty bezspornie zgadzają się z chronologią. Prof. J. Pazdur wyraził swoje zainteresowanie „komorą“ pieca dymarskiego świętokrzyskiego i dymarki niskiej średniowiecznej. Przypuszcza bowiem, że w czasach Piastów przeprowadzono jakąś generalną przebudowę hutnictwa. Wydaje mu się przy tym, że kształt pieca wybrany do doświadczeń był bardziej „postępowy“ niż średniowieczny. Dlaczego np. przyjęto w doświadczeniach dwa przeciwległe doprowadzenia dmuchu, gdy w średniowiecznej dymarce było

⁶ Obie te prace są przygotowane do druku.

jedno? W dalszym ciągu toczyła się jeszcze dyskusja, przede wszystkim o charakterze metodycznym, między drem Mazurem, mgr Nosek, mgrem M. Kwapisiewiczem i drem Piaskowskim.

W godzinach popołudniowych prof. Pazdur wygłosił referat *Początki planowania w polskim przemyśle górniczo-hutniczym*. Była to analiza porównawcza planów znanych w historii, jako plan Staszica i plan Lubeckiego. Obydwa wyrastały z analizy potrzeb ówczesnego Królestwa Polskiego, lecz opierały się o przeciwstawne założenia. Referent przedstawił szczegóły pierwszych planów Staszica i porównał je z ambitnymi planami Lubeckiego z 1827 r., odtworzonymi według odnalezionego przez siebie opracowania F. Lempego. Plany te po powstaniu listopadowym uległy znacznej zmianie, zachowały jednak wiele przesłanek pierwotnych. W końcu posiedzenia inż. Zimny omówił inwestycje Banku Polskiego w hutnictwie żelaza w Zagłębiu Częstochowskim według planów sporządzonych przez F. Lempego.

Mieczysław Radwan

HABILITACJA DOKTORA PAWŁA CZARTORYSKIEGO

Dnia 26 lutego 1964 r. na Radzie Naukowej Instytutu Filozofii i Socjologii PAN odbyło się kolokwium habilitacyjne dra Pawła Czartoryskiego, adiunkta Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN. Podstawę habilitacji stanowiła praca dra Czartoryskiego *Wczesna recepcja „Polityki” Arystotelesa na Uniwersytecie Krakowskim**. Recenzentami pracy byli: prof. Aleksander Gięsztor, prof. Jan Legowicz, prof. Paweł Rybicki oraz prof. Grzegorz L. Seidler.

HABILITACJA DOKTORA TADEUSZA KOWALIKA

Podstawą zakończonego w marcu br. na Wydziale Ekonomii Politycznej Uniwersytetu Warszawskiego przewodu habilitacyjnego adiunkta Zakładu Historii Nauki i Techniki, dra Tadeusza Kowalika była rozprawa *Teoria ekonomiczna Róży Luksemburg*¹. Autor zarówno podjął krytykę dotychczasowych interpretacji poglądów Róży Luksemburg — interpretacje te bowiem przeważnie były fragmentaryczne i jednostronne — jak też przedstawił całość jej poglądów ekonomicznych, zawartych przede wszystkim w *Akumulacji kapitału*. Najciekawszym wynikiem, do którego autor doszedł, jest stwierdzenie, że w dziele Róży Luksemburg zawarte są elementy teorii niedostatecznego popytu globalnego jako jednej z przyczyn kryzysów w gospodarce kapitalistycznej. Na długo więc przed Keynesem pojawiła się w myśli marksistowskiej teoria niedostatecznego popytu, przypisywana do niedawna właśnie Keynesowi jako jedna z podstawowych tez jego *Ogólnej teorii zatrudnienia, procentu i pieniądza*.

Należy podkreślić, że teoria niedostatecznego popytu, zarysowana przez Różę Luksemburg, rozwijana była nadal w myśli socjalistycznej, a zwłaszcza, że tymi zagadnieniami zajmował się w swych wczesnych pracach — publikowanych w Polsce w okresie międzywojennym — prof. Michał Kalecki. Powstaje przeto pytanie (dyskutowane na kolokwium habilitacyjnym dra Kowalika), czy i w jakim

* Por. recenzję tej pracy w niniejszym numerze „Kwartalnika“, s. 389.

¹ Recenzentami rozprawy byli prof. prof.: O Lange, E. Lipiński i J. Tepicht. Tematem wykładu habilitacyjnego była *Koncepcja industrializacji w myśli społeczno-ekonomicznej warszawskiego pozytywizmu*.